

Kazik Na Żywo, Tata diler Hardzone

Chodził tyle lat, aż wpadł w niski ton
Początek zeznania w sprawie, którą znam
Niewiele się zmieniło w otoczeniu starym
Tyram dwadzieścia siedem lat pod tym zegarem
Wysoki Sądzie! Ja z narkotykami
Miałem tyle wspólnego, co z Mercedesami
Czyli nic. I nigdy nie uwierzę
Aby moje dziecko miało cokolwiek z tym bliżej
Od niedawna chodził ubrany lepiej
Niż jego rówieśnicy ze szkoły średniej
Ale ja go nie pytałem, ja czasu nie miałem
By dać żreć im wszystkim na dwie zmiany tyrałem
Jego brat jest we wojsku jak Pan Bóg przykazał
Siostra starsza ma męża na medal
Siostra młodsza w tym roku kończy podstawówkę
Nie wierzę, że sprzedaje narkotyki uczniom
Dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był...
Pod zegarem tym w mojej fabryce starej
Co rok ponad plan normy wyrabiałem
Teraz trzeba się wypruć, by rodzinę utrzymać
Nie mogłem po pracy jeszcze nad nimi czuwać
Wysoki Sądzie! Powtarzam, nie uwierzę
Że mój młodszy syn, choć narkotyków sam nie bierze
Sprzedaje je w mieście ludziom bardzo młodym
Przecież kiedyś wygrał w ping-ponga zawody!
Nie wierzę też, że do szkoły przestał chodzić
Trzy lata temu. Przecież mówił mi, że chodzi
Świadectwa nie widziałem, powiedział, że zgubił
Po pracy sił nie miałem, aby z nim pomówić
Moja żona bezrobotna, obiady gotuje
Kiedyś za Romaszewskim, na Jaskiernię głosuje
Dziś. Lepiej kiedyś było panie sędzio
Nie wierzę, że mój syn sprzedaje to dzieciom
To dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało, mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był...
Chodził tyle lat, aż wpadł w niski ton
Początek zeznania w sprawie, którą znam
Niewiele się zmieniło w otoczeniu starym
Tyram dwadzieścia osiem lat pod tym zegarem
Wysoki Sądzie! Ja z narkotykami
Miałem tyle wspólnego, co z samochodami drogimi
Czyli nic. I nigdy nie uwierzę
Aby moje dziecko miało cokolwiek z tym bliżej
Od niedawna, co prawda, chodził ubrany lepiej
Niż jego rówieśnicy ze szkoły średniej
Ale ja go nie pytałem, ja czasu nie miałem
By dać jeść im wszystkim na dwie zmiany tyrałem
Jego brat jest we wojsku, jak Pan Bóg przykazał
Siostra starsza ma męża na medal
Siostra młodsza w tym roku kończy podstawówkę
Nie wierzę, że sprzedaje narkotyki innym uczniom

To dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało pił
To dobry chłopak był i mało, mało pił, pił
Dobry chłopak był i mało pił
Dobry chłopak był i mało pił
Working hard for the hardzone now
Working hard for the hardzone now
Working hard for the hardzone now
Working hard for the hardzone now
Working hard for the hardzone now, now
...
Working hard for the hardzone now, now
Working hard for the hardzone now
...
Working hard for the hardzone now...